

Zaolzie. Młodzi kucharze ugotują potrawy w kociołkach, publiczność będzie oceniać.

Data publikacji: 5.06.2019 9:15

Od dziesięciu już lat Towarzystwo Beskidzkich Kucharzy w Republice Czeskiej organizuje Festiwal „Beskidzkie Kociołki”. Tegoroczna, jubileuszowa edycja imprezy odbędzie się w sobotę 8 czerwca, tradycyjnie w ośrodku Pasieczki w Koszarzyskach.

fot. Jacek Sikora

Mający już dziesięcioletnią tradycję Festiwal „Beskidzkie Kociołki” przeznaczony jest dla uczniów szkół gastronomicznych zarówno z czeskiej, jak i polskiej części Śląska Cieszyńskiego. Ale nie tylko, bo do Koszarzysk, do położonego na stokach Kikuli ośrodka Pasieczki, przyjeżdżały również młode kucharskie ekipy ze Słowacji, Litwy, Białorusi, Ukrainy, Czarnogóry, Węgier, a nawet z Uzbekistanu.

– Ten festiwal cieszy się zatem międzynarodowym powodzeniem, może także dlatego, że i jury, oceniające przygotowane przez młodych kucharzy potrawy z kociołka, jest międzynarodowe, a zasiadają w nim prawdziwe tuzy sztuki kulinarnej z obu stron granicy. Ostatnimi laty był na przykład szefem jurorów znakomity, pochodzący z Karaibów kucharz Carlos Gonzales Tejera. Poza tym patronat honorowy nad festiwalem co roku obejmuje Konsulat Generalny RP w Ostrawie – mówi Henryk Cieślar, prezes Towarzystwa Beskidzkich Kucharzy i główny organizator imprezy.

Festiwal Beskidzkie Kociołki postrzegany jest jako jedno z ważniejszych wydarzeń kulinarnych o randze międzynarodowej i odnotowywany jest co roku na liczących się portalach o tematyce kulinarnej. Organizatorzy imprezy pragną pielęgnować zamierające kulturalne dziedzictwo karpaccich pasterzy, a także ratować tradycyjne przepisy kulinarne z różnych zakątków Karpat i tym samym przypomnieć smaki kuchni regionów górskich. Propagują tradycję przyrządzania potraw jednogarnkowych wśród młodych adeptów sztuki kulinarnej, a jednocześnie starają się połączyć stare przepisy ze współczesnymi trendami gastronomicznymi, wydobywając na światło dzienne dawne tradycje kulinarne skwapliwie pielęgnowane przez naszych przodków.

Henryk Cieślar podkreśla, że w pewnym momencie festiwal stał się raczej zamknięty dla publiczności, która mogła tylko obserwować kucharzy przy pracy, a nie było jej dane spróbować przygotowanych potraw. Organizatorzy pomyśleli zatem o poszerzeniu w tym roku formuły imprezy o Nagrodę Publiczności. **– Osoby, które wyrażą chęć degustowania potraw i oceniania ich będą mogły kosztować ugotowanych w kociołkach specjalów. Będzie zatem piękna nagroda jurorów, a także nagroda smakoszy z grona publiczności** – mówi prezes TBK.

– Zmagania kucharskich drużyn rozpoczną się w tym roku o godz. 11.00, z tym, że będą startować sukcesywnie, co 15-20 minut, by nie na raz wszyscy ugotowali i żeby można było spokojnie zdegustować przygotowane przez nich kociołkowe potrawy. No a fajny rodzinny piknik rozpoczyna się już o godz. 10.00. Piknik z góralską muzyką, gulaszem z kotła dla wszystkich. Mijmy nadzieję, że pogoda nam dopisze – dodaje Henryk Cieślar.

(indi)